

dr David Bauer, Indukcyjne studium Biblii, wykład 13, interpretacja, studium słowa i kontekst, intertekstualne aluzje do Starego Testamentu

© 2024 David Bauer i Ted Hildebrandt

To jest dr David Bower w swoim nauczaniu na temat indukcyjnego studiowania Biblii. To jest sesja 13, Interpretacja, studium słowa i kontekst, intertekstualne aluzje do Starego Testamentu.

Chcemy naprawdę przejść do kolejnej, zasadniczej fazy indukcyjnego studium Biblii, czyli interpretacji, która, jak wspomniałem, w rzeczywistości polega na odpowiadaniu na pytania zadane w trakcie obserwacji.

Pytania te stanowią tak naprawdę pomost między obserwacją a interpretacją, co naszym zdaniem jest ważne, ponieważ częścią prawidłowej interpretacji jest upewnienie się, że pytania, na które odpowiada się w interpretacji, wynikają z samego tekstu. Dużo eisegezy, czyli wczytywania różnych rzeczy w tekst. Interpretacja dedukcyjna polega na kierowaniu do tekstu pytań, na które tekst nie jest przygotowany, aby odpowiedzieć, które nie wynikają z tekstu i które nie są zgodne z porządkiem samego tekstu. Jeśli zadasz niewłaściwe pytania, Twoje odpowiedzi będą podejrzane. Dlatego bardzo ważne jest, aby program interpretacyjny był taki sam i odpowiadał celowi komunikacyjnemu samego tekstu.

Dlatego interpretacja wiąże się dla nas z odpowiedzią na pytania wynikające z obserwacji. Teraz, oczywiście, w szczegółowej obserwacji Listu Jakuba 1:5 do 8 zauważyłeś, że nawet obserwacja małego fragmentu generuje mnóstwo pytań, dlatego ważne jest przede wszystkim wybranie lub wybranie pytanie lub pytania, na które należy odpowiedzieć. Jakie pytania, które zrodziły się na podstawie Twoich obserwacji, wydają się najważniejsze? Jakie są najtrudniejsze? Niektóre pytania praktycznie same dają odpowiedź.

Gdzie są trudności w przejściu? Trzecią podstawą wyboru pytań jest interes osobisty. Może się zdarzyć, że konkretne pytanie nie będzie kluczowe dla Twojego fragmentu, ale nie będzie najważniejsze z punktu widzenia dynamiki tekstu, ale jest dla Ciebie ważne. Nie ma więc nic złego w wyborze pytania na podstawie zainteresowań.

A następnie zinterpretuj fragment, odpowiadając na wybrane pytanie lub pytania, a my musimy zidentyfikować odpowiednie dowody w zakresie odpowiedzi na zadane pytanie. Na jakie dowody musisz odpowiedzieć? Jakiego rodzaju dowody będą najbardziej pomocne w odpowiedzi na to pytanie? Oto niektóre z możliwości. Jeśli Twoje pytanie dotyczy znaczenia terminu, a wiele pytań rzeczywiście dotyczy znaczenia terminów, możesz zacząć od tak zwanej definicji wstępnej, która obejmuje

sprawdzenie słowa w leksykonie języka oryginalnego i uzyskanie podstawowej definicji słowa .

Tak jest, nawet jeśli nie znasz greki ani hebrajskiego, ale założmy, że pracujemy tutaj z Nowym Testamentem. Nawet jeśli nie znasz języka greckiego, ważne jest, aby znać definicję tego greckiego słowa. Tak naprawdę nie wystarczy zidentyfikować definicję angielskiego słowa użytego w tłumaczeniu, ponieważ chcesz uzyskać definicję słowa, której użył twój autor, a twój autor oczywiście nie użył angielskiego terminu, ale greckim i istnieje pewna rozbieżność pomiędzy greckim słowem a jakimkolwiek angielskim słowem, które tłumaczenie wybierze na jego oddanie. Oczywiście nie stanowi to problemu, jeśli znasz grekę.

Wystarczy przejść do standardowego leksykonu greckiego. Bower-Danker jest teraz naprawdę standardowym językiem angielskim. Thayer jest starszy, ale nadal ma wartość, chociaż nie ma już takiej niezawodności jak Bower-Danker, ale przejdź do standardowego greckiego leksykonu, wyszukaj słowo, uzyskaj podstawową definicję na górze wpisu, zapisz go, a następnie wyciągnij wniosek, co to może oznaczać dla interpretacji Twojego fragmentu.

Jeśli jednak nie znasz greckiego, istnieje sposób, aby sobie z tym poradzić, a mianowicie skorzystać z Biblii Blue Letter. Pokażę tutaj dokładnie, jak możesz uzyskać definicję i Biblię Blue Letter. A tak przy okazji, w Blue Letter Bible znajduje się leksykon Thayera, więc definicję tego słowa znajdziesz w leksykonie Thayera. Jeśli mogę tylko wskazać, jak to się robi, jest to naprawdę całkiem proste.

Wpisujesz i możesz Google Blue Letter Bible, wchodzisz na stronę i założmy, że odpowiadamy na pytanie, jakie jest znaczenie księgi genealogii Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama , w Mateusza 1:1, księga genealogii Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama. Zatem wpisujemy nasz werset, Mateusza 1:1, a ty chcesz udać się do NASB, ponieważ baza danych w Blue Letter Bible jest lepsza; jest pełniejszy w NASB niż w innych tłumaczeniach tutaj. A potem idź dalej i przeszukaj to, a zobaczysz, twoje przejście.

A więc klikamy na narzędzia i oczywiście założmy, że odpowiadamy na pytanie, co oznacza księga genealogiczna? Przejdźmy więc do słowa genealogia i kliknij tutaj liczbę Stronga, ponieważ jest to grecka liczba tego słowa. Zatem klikamy na to, czyli 1078, i to, jak widzisz, otwiera leksykon Thayera i daje podstawową definicję tego słowa. Nie czytałbym zbyt głęboko wpisu tutaj, ale po prostu zdobądź podstawową definicję lub definicje na górze wpisu i stamtąd.

Tak naprawdę nie spędzałbym zbyt wiele czasu ze wstępną definicją. To po prostu kwestia zaczerpnięcia ze standardowego leksykonu greckiego, w tym przypadku, jak mówię, Thayera, podstawowej definicji tego słowa, zanotowania jej w celu

wyciągnięcia wniosków na temat znaczenia tego słowa. Ja bym poszedł dalej i kolejnym typem dowodu są dowody pochodzące z kontekstu.

Dowody kontekstowe obejmują tak naprawdę wszystkie dowody jakiegokolwiek rodzaju, jakie można znaleźć w księdze biblijnej. Pamiętajcie, wspomnieliśmy kiedyś, że podstawową jednostką literacką Biblii jest księga biblijna. Zatem kontekst ma związek ze wszystkimi dowodami dowolnego rodzaju zawartymi w księdze biblijnej.

To by oznaczało, że istnieją trzy poziomy kontekstu. Przede wszystkim bezpośredni kontekst. Dokonaliśmy już szczegółowej obserwacji, która polega na dokonaniu obserwacji samego fragmentu w jego bezpośrednim kontekście.

Zatem zaczynam od przyjrzenia się mojej szczegółowej obserwacji i zadaję sobie pytanie, czy w mojej szczegółowej obserwacji poczyniłem jakieś obserwacje, które można teraz przekształcić w dowód umożliwiający odpowiedź na postawione pytanie? I oczywiście, jeśli tak, zidentyfikuj to jako dowód w celu wyciągnięcia wniosków w celu uzyskania możliwych odpowiedzi na twoje pytanie, twoje pytanie interpretacyjne. Nie zatrzymałbym się na tym. Przeczytałbym także bezpośredni kontekst w ukierunkowany sposób, mając z tyłu głowy moje pytanie i zadając sobie pytanie, czy istnieją tu jakieś inne dowody w bezpośrednim kontekście poza tym, co zaobserwowałem w szczegółowej obserwacji, które mogłyby być istotne dla odpowiedzi na to pytanie pytanie? Drugi poziom kontekstu to kontekst segmentowy.

I oczywiście przeprowadziliśmy już badanie tego segmentu. Zaczę więc od spojrzenia na moją ankietę segmentową i zadaję sobie pytanie, czy w mojej ankiecie segmentowej poczyniłem jakieś obserwacje, które można teraz wykorzystać i przekształcić w dowód umożliwiający udzielenie odpowiedzi na zadane przeze mnie pytanie, w tym na temat struktury segmentu? Nawiasem mówiąc, dość często jest to istotne, nawet w przypadku interpretacji poszczególnych wersetów w obrębie segmentu. Obserwacje poczynione w badaniu segmentowym często mogą być tutaj bardzo pomocne.

Ale znowu, nie przestałbym patrzeć na moją ankietę segmentową. Ponownie spojrzę na ten segment w sposób ukierunkowany, mając z tyłu głowy pytanie i zadając sobie pytanie, czy w całym tym segmencie jest coś jeszcze poza tym, co zaobserwowałem w mojej ankiecie segmentowej, co mogłoby okazać się istotne dowody na odpowiedź na to pytanie? Trzecim poziomem kontekstu jest oczywiście książka jako całość. I tak, zgadłeś.

Przeprowadziliśmy już ankietę na temat książki. Zaczę więc od przejrzenia ankiety dotyczącej mojej książki i zadaję sobie pytanie, czy poczyniłem w niej jakiegokolwiek obserwacje, które można zamienić w dowód, choćby pozwalający odpowiedzieć na pytanie o znaczenie pojedynczego wersetu? I czasami tak właśnie jest. W tej chwili myślę o fragmencie Ewangelii Mateusza, w którym interpretacja jest bardzo

pomocna w oparciu o dowody pochodzące z jednej z głównych relacji strukturalnych, które zidentyfikowaliśmy podczas przeglądu Ewangelii Mateusza jako całości.

Jedna z głównych relacji strukturalnych w całej Ewangelii jest bardzo istotna dla interpretacji tego jednego wersetu, o którym właśnie myślę. Czasami to jest pomocne. Powtórzę: nie poprzestałbym na tym, ale zadałbym sobie pytanie, czy jest coś jeszcze w całej książce, co mogłoby służyć jako dowód pozwalający odpowiedzieć na to pytanie tutaj, w moim fragmencie? Jeśli chodzi o kontekst, chciałbym szczególnie wspomnieć między innymi o dwóch rzeczach, o których powinniśmy zawsze pamiętać.

Jednym z nich jest struktura. Zauważasz, że podczas obserwacji dużo czasu poświęcamy na zajmowanie się strukturą literacką. Powodem, dla którego spędzamy czas na obserwacjach, jest to, że – jak odkryliśmy – może to być bardzo pomocne w interpretacji.

Zawsze więc zadawałem sobie pytanie, jaką różnicę robi struktura? Dokonałem wszystkich tych obserwacji strukturalnych. Jaką to robi różnicę interpretacyjną? Byłbym w tym względzie zamierzony. Ale drugą rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę, zawsze w kontekście szczególnie szerszego kontekstu książki, jest to.

Czy to słowo, które tutaj interpretuję, czy to słowo, które interpretuję, pojawia się gdziekolwiek indziej w tej książce? Ponieważ wszystkie dowody, jakiegokolwiek rodzaju, zawarte w tej księdze, podlegają kontekstowi, łącznie z innymi miejscami w książce, w których pojawia się to samo słowo. Zatem już tutaj, w kontekście kontekstu, posługujesz się zgodnością. Ponownie, jak powiedziałem w odniesieniu do wstępnej definicji, a także w odniesieniu do pojawienia się tego słowa w innym miejscu książki, mówimy nie o pojawieniu się tego samego angielskiego słowa, ale o pojawieniu się tego samego greckiego słowa, które autor użył.

I nie da się uniknąć wykorzystania greckiej konkordancji. Nie można tego zrobić z angielską konkordancją, ponieważ nie ma korelacji jeden do jednego między angielskim słowem użytym do tłumaczenia greckiego słowa we fragmencie a tym greckim słowem.

W tłumaczeniach na język angielski używa się różnych greckich słów do przetłumaczenia tego samego angielskiego słowa. I tłumaczą różne greckie słowa tym samym angielskim słowem. Nie ma więc korelacji jeden do jednego.

Powtórzę: nie stanowi to problemu, jeśli znasz grekę. Wystarczy, że zidentyfikujesz rdzeń swojego słowa, czyli słowo, którego użył twój autor, skorzystasz ze standardowej greckiej zgodności, takiej jak Moten i Gaydon, albo skorzystasz z programu biblijnego. Oczywiście można to zrobić w inny sposób.

I dowiedz się, gdzie to greckie słowo pojawia się w innej części książki. Ale jeśli nie znasz greckiego, to też nie jest duży problem. Bez znajomości języka greckiego możesz rozpoznać, gdzie to samo greckie słowo pojawia się w innym miejscu książki.

I znowu dotyczy to Biblii Niebieskiej Litery. Ty oczywiście przechodzisz przez ten sam proces. Ponownie, naszym przykładem jest to, że Biblia jest księgą genealogiczną, co oznacza księgę genealogiczną w Ewangelii Mateusza 1:1. Oczywiście już to wpisaliśmy.

Klikamy NASB. Zaprowadziło nas do tego przejścia. Klikamy narzędzia i jesteśmy na stronie narzędzi.

I pamiętajcie, udaliśmy się właśnie w to miejsce po wstępną definicję. Ale tuż pod wstępną definicją znajduje się zgodność. To pokazuje każde miejsce, gdzie to greckie słowo pojawia się w Nowym Testamencie, także w innych miejscach tej księgi, w tym przypadku w Ewangelii Mateusza.

Zatem okazuje się, że to słowo, to greckie słowo, pojawia się jeszcze raz u Mateusza. Byłby to dowód kontekstowy, jeśli interpretujesz Mateusza 1:1. Greckie słowo pojawia się jeszcze raz u Mateusza i to w Ewangelii Mateusza 1:18. Zatem sprawdzasz ten fragment, czytasz ten fragment w jego bezpośrednim kontekście, wyciągasz pewne wnioski dotyczące sposobu użycia tego słowa w tym miejscu, a następnie, w celu wyciągnięcia wniosków na temat tego, w jaki sposób może to wpłynąć na znaczenie twojego słowa w swoim przejściu. Jest to więc dowód kontekstowy.

Mógłbym powiedzieć, że dowód z kontekstu jest zawsze właściwym rodzajem dowodu. Nie wszystkie rodzaje dowodów na tej liście będą istotne, ale kontekst jest zawsze istotnym rodzajem dowodów. OK, teraz wrócimy do naszej listy możliwych rodzajów dowodów.

Następnym czynnikiem, o którym wspomnimy, jest użycie słów. Tak naprawdę istnieją dwa rodzaje użycia słów. Jednym z nich jest użycie tego słowa w Biblii, a następnie użycie tego słowa w kontekście tego, jak było ono używane poza Biblią.

Dla naszych celów skupimy się na użyciu słów biblijnych. Wiąże się to ponownie z zgodnością. Właśnie widzieliśmy, jak rozpoznać, gdzie pojawia się to greckie słowo, nie tylko w innym miejscu twojej księgi, ale gdzie indziej w Nowym Testamencie.

Właśnie to zrobiliśmy, pokazaliśmy zgodność. Wiąże się to z wykorzystaniem zgodności. W samym biblijnym użyciu słów istnieją dwa poziomy.

Przede wszystkim mamy do czynienia z użyciem tego słowa w Testamencie. To znaczy, gdzie pojawia się to słowo, to greckie słowo i gdzie jest ono użyte w pozostałej części Nowego Testamentu? Jeśli w rzeczywistości twoja księga stanowi

część tego, co nazywamy korpusem, to znaczy, jeśli twoja księga została napisana przez kogoś, kto napisał inne księgi Nowego Testamentu, powiedz oczywiście, że interpretujesz fragment Listu do Galatów, który został napisany przez Pawła, a Paweł napisał inne księgi poza Listem do Galacjan. Tak więc, jeśli interpretujesz fragment, który został napisany, jeśli interpretujesz fragment księgi, który został napisany przez kogoś, kto napisał inne księgi Nowego Testamentu, tak jak wspomnieliśmy na przykład Pawła, byłoby to przydatne na początek, gdzie to słowo pojawia się w innym miejscu korpusu.

Przypomina nam to, że przy założeniu, że wszystko inne jest takie samo, sposób, w jaki ten sam autor użył tego słowa, będzie bardziej znaczący niż sposób, w jaki tego słowa użyli inni autorzy Nowego Testamentu. Następnie po zidentyfikowaniu, gdzie jest ono użyte w korpuse, poza korpusem, w pozostałej części Nowego Testamentu. Oczywiście w przypadku Jakuba mamy księgę napisaną przez kogoś, kto nie napisał żadnej innej księgi Nowego Testamentu, zatem w naszym badaniu Jakuba od razu przechodzimy do miejsca, w którym użyte jest to słowo w całym Nowym Testamencie.

Trzeba sprawdzić w Biblii angielskiej każdy fragment, w którym pojawia się to greckie słowo, i oczywiście udało nam się zidentyfikować te fragmenty, w których to greckie słowo pojawia się w zgodności z Blue Letter Bible. Używasz tej zgodności, aby zidentyfikować te fragmenty, w których jest ona używana w innych miejscach Nowego Testamentu. Przejrzyj każdy z tych fragmentów, rzuć okiem na bezpośredni kontekst i oceń, jak to słowo wydaje się być użyte w tym kontekście.

Następnie przeprowadź krytyczną rozmowę na temat tego, jak to słowo wydaje się być użyte w innym fragmencie Nowego Testamentu i co się dzieje z użyciem tego słowa w twoim fragmencie. Ten rodzaj krytycznej rozmowy pomiędzy sposobem użycia tego słowa w innym fragmencie Nowego Testamentu a tym, co dzieje się z użyciem tego słowa w twoim fragmencie, jest ważny, ponieważ nie można zakładać, że sposób, w jaki słowo to jest użyte w innym fragmencie Nowego Testamentu fragment jest koniecznie sposobem, w jaki autor go używa. Innymi słowy, musisz być ostrożny i nie bezkrytyczny, aby wrzucić do swojego fragmentu wszystkie sugestie dotyczące znaczenia tego słowa, użycia tego słowa w innych fragmentach Nowego Testamentu.

James Barr ukuł termin, który jest tu dość często używany na określenie tego niebezpieczeństwa. Odniósł się do nielegalnego transferu całości. Jest to nieuprawniona praktyka polegająca po prostu, jak mówię, na wrzuceniu do twojego fragmentu całej sugestywności użycia znaczenia tego słowa użytego w innym fragmencie, ponieważ nie ma powodu sądzić, że twój autor koniecznie miał na myśli wszystkie te inne rzeczy, wszystkie te inne rzeczy, które inny pisarz mógł mieć na myśli, używając tego słowa, i że twój autor musiał to wszystko mieć na myśli.

Zatem musisz zadać sobie pytanie, czy to słowo w drugim fragmencie wydaje się być użyte w istotnej ciągłości ze sposobem, w jaki zostało użyte w twoim fragmencie, w zasadzie w ten sam sposób. A jeśli tak, możesz pozytywnie wykorzystać to słowo. Przynosisz je, a to naprawdę pomoże w uzupełnieniu, uczynieniu pełniejszym, solidniejszym i być może jaśniejszym sposobu użycia tego słowa w twoim fragmencie.

Będzie miał tego rodzaju pozytywną, uzupełniającą funkcję. Jeśli jednak słowo to zostanie użyte w zupełnie inny sposób, nie mamy do czynienia z ciągłością, ale z nieciągłością. I właśnie odmiennosc sposobu, w jaki to samo słowo zostało użyte w innym fragmencie biblijnym, w porównaniu z tym, jak wydaje się być użyte w twoim fragmencie, właśnie ta odmiennosc może przez kontrast rzucić światło na to, co dzieje się w twoim fragmencie.

Często się tak mówi i być może jest to niesprawiedliwe, ale nie kwestionuję, czy jest to uzasadniona krytyka, czy nie, ale często mówi się, że Luter miał tendencję do czytania wszystkiego w Nowym Testamencie w świetle Pawła. A jeśli chodzi o prawo, które po grecku oznacza nomos, jeśli chodzi o prawo, to Luter miał tendencję do odczytywania Pawłowego rozumienia prawa, jak Paweł używa słowa prawo w innych miejscach Nowego Testamentu gdzie pojawia się słowo prawo. Barr nazwałby to oczywiście nielegalnym transferem całości.

W rzeczywistości Paweł posługuje się prawem nieco inaczej niż, powiedzmy, Mateusz czy Jakub. Postawiono też zarzut Luterowi, słuszny lub nie, że nigdy tak naprawdę nie mógł usłyszeć, co Mateusz i Jakub mówili na temat pozytywnej funkcji prawa w życiu chrześcijańskim, z powodu jego skłonności do odczytywania prawa zawartego w Pawle w Ewangelii Mateusza i Jamesa odniesienia do prawa. Jest to więc bardzo ważne, a tak przy okazji, chodzi o to, że mogło to być pomocne, pomocne może być zwrócenie uwagi na różnice pomiędzy użyciem prawa przez Pawła, nomos, i użyciem prawa przez Jakuba, nomos i już ta różnica mogłaby wskazywać na dwa zupełnie odmienne sposoby funkcjonowania prawa w życiu chrześcijańskim i dla kontrastu wyjaśniałaby, jak Jakub rozumie rolę prawa w życiu chrześcijańskim.

Innymi słowy, istnieje inny sposób, w jaki prawo mogłoby funkcjonować, ale James nie to ma na myśli. I właśnie ta odmiennosc mogłaby zapewnić jasność i dokładniejsze zrozumienie tego, co James ma na myśli. Jeśli rzeczywiście znasz język grecki lub masz dostęp do programu biblijnego umożliwiającego wyszukiwanie greckiego tłumaczenia Starego Testamentu, zwanego zwykle Septuagintą, byłoby to użycie tego słowa w Inny Testament, a właściwie Septuaginta, czyli to, co uczeni coraz częściej chcą nazywać starogreckim, starogreckim, może to być pomocne.

Ponieważ, oczywiście, Septuaginta była tak naprawdę tłumaczeniem z wyboru prawie wszystkich, jeśli nie wszystkich, naszych pisarzy Nowego Testamentu. Wszyscy nasi autorzy Nowego Testamentu cytują Stary Testament, posługując się Septuagintą. Jedynym możliwym wyjątkiem jest Jude.

Nie ma jasnego miejsca, w którym Juda cytuje Septuagintę. Spieszymy jednak dodać, że Juda ma tylko jeden rozdział i zastanawiamy się, czy rzeczywiście napisałby więcej, gdyby nie korzystał z Septuaginty. Paweł będzie czasami cytował Septuagintę, a czasami własne tłumaczenie hebrajskiego, w zależności od tego, co w danym momencie lepiej służy jego celom.

Rzecz jednak w tym, że Septuaginta, modne wówczas greckie tłumaczenie, była bardzo popularna, była bardzo znajoma. To naprawdę była ich Biblia. I chociaż na nasz język teologiczny duży wpływ i kształt ma sposób, w jaki terminy takie jak uświęcać, prawość, usprawiedliwiać czy co tam masz, tak te terminy są używane w naszych angielskich Bibliach.

Podobnie na ich słownictwo teologiczne duży wpływ miał sposób, w jaki Septuaginta używała tych słów. Zatem użycie słowa Septuaginta może być bardzo pomocne, ale jeśli nie znasz języka greckiego i nie masz dostępu do programu biblijnego, nie warto zwracać sobie głowy próbą jego identyfikacji. Ale jeśli masz, jak mówię, program biblijny, który umożliwia przeszukiwanie Septuaginty, jest to łatwe, wystarczy jedno kliknięcie, a utworzy ono dla ciebie zgodność.

Zrób to samo, sprawdź, jakie słowo jest użyte w Starym Testamencie, a następnie wyciągnij możliwe wnioski na temat tego, jak jest użyte w twoim fragmencie. Kolejnym rodzajem dowodów są świadectwa biblijne. Świadectwo biblijne ma związek z wszelkimi dowodami jakiegokolwiek rodzaju poza księgą biblijną.

Pamiętaj, że wszystkie dowody zawarte w samej książce mają charakter kontekstowy. Poza tymi fragmentami, w których pojawia się samo słowo, byłoby to użycie słowa, a świadectwo Pisma Świętego obejmuje wszystkie dowody zawarte w Biblii poza tymi dwoma obszarami. Podam przykład tego, co mamy tutaj na myśli.

Jak pamiętacie, w Ewangelii Mateusza 6:25 czytamy: Dlatego mówię wam, nie martwcie się o swoje życie. Załóżmy, że odpowiadamy na pytanie, co oznacza wyrażenie „nie martw się”? Słowo to to merimnao po grecku. Jeśli faktycznie w swoim procesie interpretacji zwrócisz uwagę na inne miejsce w Ewangelii Mateusza, gdzie w Ewangelii Mateusza pojawia się to samo słowo i skorzystasz z użycia przez Mateusza słowa merimnao lub niespokojny, będzie to kontekst.

Ponieważ wszystkie dowody, jakiegokolwiek rodzaju zawarte w tej książce, podlegają kontekstowi. Ale jeśli zbadasz, gdzie merimnao, słowo tłumaczone jako niespokojny, gdzie merimnao pojawia się poza Mateuszem w pozostałej części Nowego Testamentu, będzie to użycie słowa. Ale jeśli zadasz sobie pytanie, gdzie jeszcze w Nowym Testamencie jest ten temat, czy kwestia troski o potrzeby materialne jest omawiana w tych fragmentach, gdzie nie pojawia się słowo merimnao, ale pojawia się idea, gdzie ta idea jest omawiana, byłoby to świadectwo biblijne.

W rzeczywistości istnieją trzy rodzaje świadectw biblijnych. Pierwsza to koncepcja, o której właśnie rozmawialiśmy. Gdzie jeszcze w Biblii opisano tę koncepcję, mimo że samo słowo nie występuje? Skoro mowa o Lutrze, a tutaj powiemy o nim coś bardziej pozytywnego, dla równowagi to, co przed chwilą było o nim wstępnie negatywne, powiedziano o Lutrze, że w zasadzie zapisał na pamięć całą Biblię .

Większość z nas nie może tego powiedzieć. Jest całkiem jasne, że korzystanie z konceptualnych świadectw biblijnych zależy od znajomości treści Biblii. Jak dobrze znasz Biblię, aby móc zidentyfikować fragmenty, w których występuje ta sama idea, nawet jeśli nie ma w nich samego słowa.

Istnieje jednak pewnego rodzaju źródło pomocy dla tych z nas, którzy nie są Lutrem w tej kwestii, a które obejmują aktualne konkordancje lub aktualne Biblie. I tak, w mojej książce „Niezbędne narzędzia do studiowania Biblii w służbie” znajduje się rozdział poświęcony aktualnym konkordancjom. A naprawdę najlepszym, moim zdaniem, jest Kolenberger, czyli KOHLENBERGER, Kolenberger, Zondervan, NIV, Naves Topical Bible.

Zondervan, NIV, Naves Miejskowa Biblia. Jest to rodzaj zgodności, ale nie jest to zgodność słowna; to zgodność tematyczna. Tak więc, jeśli spojrzysz na niepokój, niepokój lub zmartwienie u Kolenbergera, znajdziesz każdy fragment Biblii, który omawia ten temat, nawet te fragmenty, w których samo słowo nie pojawia się.

I teraz znowu musicie wystrzegać się nielegalnego przeniesienia całości przez Barra również tutaj. Nie możesz koniecznie zakładać, że każdy inny fragment Biblii będzie omawiał lub traktował ten temat w taki sam sposób, w jaki autor chce go tutaj potraktować. Chcesz poznać oba punkty ciągłości i nieciągłości.

Czy temat poruszony w tym innym fragmencie jest zasadniczo taki sam, jak traktuje go autor? Jeśli tak, masz ciągłość, masz zasadę dopasowania i możesz to wykorzystać w pozytywny sposób, zapewniając pewnego rodzaju przejrzystość i bogactwo sposobu, w jaki temat jest traktowany w twoim fragmencie. Ale w rzeczywistości może się zdarzyć, że zostanie to potraktowane w inny sposób. A jeśli faktycznie traktuje się to inaczej, trzeba zaakceptować różnicę.

I znowu możesz wykorzystać tę różnicę, aby dla kontrastu podkreślić sposób, w jaki ten temat został potraktowany w Twoim fragmencie. Mógłbyś właściwie wyjaśnić, jak Jakub lub Mateusz mówią, jeśli tak interpretujesz ten fragment Jakuba lub Mateusza, o którym mówią i wykorzystują ten temat.

Drugim typem świadectwa biblijnego, poza typem pojęciowym, który omawialiśmy, są aluzje lub cytaty z pism świętych. Czy autor we fragmencie, który interpretujesz, cytuje lub nawiązuje do innego fragmentu biblijnego? Jeśli tak, to oczywiście

wyraźnie zwraca uwagę czytelnika na ten inny fragment biblijny. Mamy w pewnym sensie obowiązek przyjrzeć się temu fragmentowi w jego oryginalnym brzmieniu i kontekście i zadać sobie pytanie, w jaki sposób ten fragment w jego oryginalnym brzmieniu i kontekście rzuca światło na nasz fragment, który tutaj cytuje lub nawiązuje do tego fragmentu. Może się zdarzyć, że autor, Twój pisarz lub autor Twojego fragmentu nawiązuje lub cytuje inny fragment w bardzo pozytywny sposób.

Oznacza to, że istnieje całkowita zgodność pomiędzy tym fragmentem w jego oryginalnym brzmieniu i kontekście, a sposobem, w jaki autor go tutaj użył. Jeśli tak, oczywiście, wprowadziłbyś tego rodzaju rzeczy. Jako przykład spójrzmy na List do Rzymian 5, wersety od 12 do 14.

Rzymian 5 wersetów 12-14. Paweł mówi: Dlatego też, jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak też śmierć rozprzestrzeniła się na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli. Rzeczywiście, grzech był na świecie, zanim został dany zakon, ale grzechu nie liczy się tam, gdzie nie ma prawa.

Jednak śmierć panowała od Adama do Mojżesza, nawet nad tymi, których grzechy nie były podobne do przestępstwa Adama, który był typem tego, który miał przyjść. Wyraźnie widać, że Paweł zwraca uwagę czytelnika z powrotem na Księgę Rodzaju 1 do 3, a może szczególnie na Księgę Rodzaju 3, i chce, aby czytelnik zapamiętał, a może nawet zapoznał się z Księgą Rodzaju 3, aby zadać sobie pytanie, jak dokładnie przebiega historia upadek Adama rzuca światło na to, co Paweł mówi tutaj w argumente, który wysuwa w Liście do Rzymian 5 wersetów od 12 do 14. Wymaga to zasadniczej ciągłości.

Nawiasem mówiąc, nie oznacza to, że Paweł koniecznie chciał, aby czytelnik przeniósł wszystko, począwszy od narracji o upadku, i wczytał to w to, co masz w rozdziale 5. Ponownie, konieczna jest krytyczna rozmowa pomiędzy Rzymian 5 w jego kontekście i to, co masz w Księdze Rodzaju 3, aby dokładnie rozeznaczyć, jakie aspekty Księgi Rodzaju 3 Paweł chce, aby czytelnik odniósł w interpretacji czytelnika Rzymian 5 i w jaki sposób chce, aby czytelnik wziął to pod uwagę w interpretacji Rzymian 5. Teraz przeanalizujemy weźmy inny przykład, który oczywiście zawierał aluzję, a drugi przykład również będzie zawierał aluzję. 2 Piotra 2:15. Cóż, właściwie, spójrzmy jeszcze wyraźniej tutaj, jak sądzę, na 2 Piotra 2. Moglibyśmy mówić o 2:15, ale wspomnijmy o wersecie z rozdziału 2, który zaczynamy czytać od wersetu 5. Ale gdyby Bóg nie oszczędził starożytnego świata ale ocalił Noego, zwiastuna sprawiedliwości, wraz z siedmioma innymi osobami, gdy sprowadził potop na świat bezbożnych, jeśli obracając w popiół miasta Sodomę i Gomorę, skazał je na odrębność i uczynił przykładem dla tych, którzy miał być bezbożny, a teraz jest tu istotny werset, werset 7, i jeśli uratował sprawiedliwego Lota, bardzo zaniepokojonego rozwiązłością niegodziwych, bo z tego, co ten sprawiedliwy widział i słyszał, gdy żył wśród nich, był dzień po dniu dręczy w swej sprawiedliwej duszy ich bezprawne czyny, wtedy Pan wie, jak pobożnych wybawić z doświadczenia, a

nieprawych utrzymać w karze aż do dnia kary. Tutaj oczywiście macie aluzję do historii ocalenia Lota i jego rodziny z Sodomy, opisaną w Księdze Rodzaju 19.

Tutaj jednak występuje pewna znacząca rozbieżność pomiędzy tym, co jest powiedziane na temat uratowania Lota w 2 Piotra, a tym, co mamy w Księdze Rodzaju 19. 2 Piotr miał podkreślić prawość Lota i wartość tego ratunku dla Lota. Jeśli Bóg ocalił sprawiedliwego Lota, bardzo zasmuconego rozwiązłością bezbożnych, bo z tego, co ten sprawiedliwy widział i słyszał, gdy żył wśród nich, dzień po dniu rozdrażniał w swojej sprawiedliwej duszy ich bezprawne czyny.

Jeśli przeczytasz relację o ucieczce Lota z Sodomy w Księdze Rodzaju 19, uderzy cię fakt, że w żaden sposób nie podkreślono jego prawości. W rzeczywistości anioł lub aniołowie uratowali Lota, ale tylko ciągnąc go, dosłownie wyciągając go z miasta, kopiąc i krzycząc. Nie chciał iść.

Niewiele wskazuje na to, że w Księdze Rodzaju 19 był poruszony w swej prawej duszy. W rzeczywistości Księga Rodzaju 19 przedstawia dość negatywny pogląd na temat Lota. Lot w całej tej opowieści o Abrahamie jest przeciwstawiany swojemu wujowi Abrahamowi i przeciwstawiany Abrahamowi w sposób całkowicie negatywny i tym podobne.

Zatem mamy tu do czynienia z pewną rozbieżnością pomiędzy tym, co zostało powiedziane na temat Lota, a fragmentem, o którym mowa w 2 Liście Piotra. Dlatego ważne jest, aby rozpoznać różnicę i zauważyć, że sama różnica może wówczas rzucić światło na to, o czym mówi tutaj Piotr. Można powiedzieć, że Piotr rzeczywiście dodaje swoją własną perspektywę do relacji z Księgi Rodzaju, co naprawdę podkreśla tę perspektywę jako szczególnie ważną dla tego, co Juda chce przekazać.

Nie dziedziczy tego po prostu z relacji z Księgi Rodzaju, do której nawiązuje. W pewnym sensie dodaje to do relacji z Księgi Rodzaju. Inny przykład, który moglibyśmy przytoczyć, dotyczy tak naprawdę cytatu, tym razem cytatu ze Starego Testamentu, a nie zwykłej aluzji.

Można to znaleźć w kazaniu Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy w drugim rozdziale Dziejów Apostolskich, począwszy od Dz 2:16. Ale to właśnie powiedział prorok Joel, a następnie cytuje Księgę Joela 2:28 do 32. A w ostatecznych dniach stanie się, Bóg oświadcza, że wyleję mego ducha na wszelkie ciało, na waszych synów i na wasze córki będą prorokować, a wasi młodzieńcy będą mieli widzenia, a wasi starcy będą mieli sny. Tak, i w owych dniach wyleję ducha mego na wszystkich moich sługach i służebnicach, i będą prorokować.

I ukazę cuda na niebie w górze i znaki na ziemi poniżej, krew i ogień, i kłęby dymu. Słońce zamieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim nadejdzie dzień Pański, dzień

wielki i jawny. I stanie się, że każdy, kto będzie wzywał imienia Pańskiego, będzie zbawiony.

Tutaj mamy zasadniczą ciągłość z tym, co mamy w Księdze Joela od 2,28 do 32. Autor zaprasza nas, abyśmy wrócili i spojrzeli na ten fragment, a następnie zadali sobie pytanie, w jaki sposób ten fragment, w swoim oryginalnym brzmieniu i kontekście, oświetla to, co się dzieje tutaj. Jak pomaga nam to interpretować przyście Ducha w dniu Pięćdziesiątnicy? Chociaż w tym przypadku jest to trochę bardziej skomplikowane, ponieważ występują także pewne różnice, które najwyraźniej Łukasz lub Piotr, jak go przedstawia Łukasz, wprowadzili do relacji Joela.

Na przykład Joel nie obejmuje tego, co Bóg deklaruje. W rzeczywistości relacja Joela mówi, że potem tak się stanie, podczas gdy w Dziejach Apostolskich 2 czytamy, a w dniach ostatecznych nie pojawia się w Joela 2:28. Tam jest po tych wydarzeniach, ale tutaj, w dniach ostatecznych. A Piotr dodaje, że Bóg oświadcza, czego nie ma w relacji Joela.

Dodaje się także w wersecie 18b, i będą prorokować. Tam też nie ma tego wyrażenia. A w wersecie 19: Ukażę cuda na niebie w górze i znaki na ziemi poniżej.

Powyżej i poniżej nie ma żadnych zapisów w relacji Joela. Dodał to tutaj Peter. Mamy zatem oba punkty ciągłości i nieciągłości.

Ponownie zwróć uwagę nie tylko na punkty ciągłości w Księdze Joela 2:28 do 32, ale także na punkty nieciągłości, w których Piotr, jak przedstawił Łukasz, faktycznie zmienił sformułowanie tej relacji Joela, prawdopodobnie w taki sposób, aby ulepszyć aby pokazać, jak w rzeczywistości to, co zamierzył Joel, spełnia się tutaj, wykraczając nawet poza treść relacji Joela. Trzeci rodzaj świadectwa Pisma Świętego obejmuje równoległe fragmenty. Jest to oczywiście szczególnie istotne, jeśli chodzi o interpretację fragmentów ewangelii, gdzie masz to samo wydarzenie z życia Jezusa lub to samo nauczanie Jezusa, które można znaleźć nie tylko w ewangelii, którą interpretujesz. Załóżmy, że interpretujesz Mateusza, ale występuje także u Marka i być może Łukasza, a może nawet Jana.

Ponownie ważne jest, aby zwrócić uwagę zarówno na punkty ciągłości, jak i nieciągłości. W jaki sposób relacja równoległa jest podobna do relacji równoległej w waszej ewangelii? Czy w równoległej relacji znajdują się elementy, co do których masz podstawy sądzić, że autor Twojego fragmentu założył, że jego pierwotni czytelnicy będą o tym wiedzieć i wykorzystają go w interpretacji tego fragmentu? Jeśli tak, mamy ciągłość, komplementarność i zasadę tła; dajesz temu wyraz. To jest właściwie pytanie operacyjne.

Czy w tym równoległym fragmencie znajdują się elementy, w które masz podstawy wierzyć na podstawie kontekstu fragmentu oraz na podstawie prawdopodobieństwa

historycznego, że masz podstawy wierzyć, że autor Twojego fragmentu założył, że jego pierwotni czytelnicy będą o tym wiedzieć? Nie dlatego, że znali inną relację z tej ewangelii, ale znali informacje zawarte w tej innej relacji, relacji z innej ewangelii. Masz powody wierzyć, że autor założył, że jego czytelnicy będą znać te informacje i uwzględnią je w interpretacji tego fragmentu. Jeśli tak, wprowadź to.

Wymaga to zakładanej wiedzy ze strony czytelnika Twojego fragmentu. Z drugiej strony, jeśli odpowiesz „nie” na to pytanie, musisz zwrócić uwagę na różnice, na różne sposoby, w jakie inny autor lub pisarze ewangelii przedstawili to wydarzenie z życia Jezusa lub przedstawili nauczanie Jezusa. Zauważ, że te różnice i właśnie ta różnica mogą uwydatnić wyjątkową perspektywę lub wyjątkowe troski czy specyficzne obawy twojego ewangelisty, twojego przejścia.

To, że inne relacje ewangeliczne traktowały o tym w ten sposób, zawierały inne szczegóły, których nie podał twój autor. To może wyjaśnić i uściślić twoje zrozumienie tego, co twój autor próbuje osiągnąć w tej relacji. A teraz, jeśli chodzi o ciągłość, jak równoległa relacja może faktycznie wyjaśnić, co dzieje się we fragmencie, który interpretujesz, załóżmy, że interpretujemy tutaj Mateusza 10, 11.

Takie polecenie Jezus daje swoim uczniom, gdy wysyła ich z misją. W Ewangelii Mateusza 10:11 czytamy: „To trochę tajemnicze. Oczywiście rozumiemy zasadniczo instrukcję, ale nie rozumiemy dokładnie, dlaczego jest to ważne.

Mówi, że kiedy wejdziecie do jakiegoś miasta lub wsi, aby w nim służyć, dowiedźcie się, kto jest w nim godny, pozostaniecie z nim i nie wychodźcie ani nie wychodźcie. Pozostań w tym samym domu; nie chodź od domu do domu. Wyraźnie to ma na myśli.

Ale dlaczego? Jaki jest sens? Cóż, kwestię tę właściwie wyjaśnia równoległa relacja z Łk 10, werset 7. Tutaj czytamy i pozostajemy w tym samym domu, jedząc i pijąc to, co oni zapewniali, gdyż praca zasługuje na swoją zapłatę. Nie chodź od domu do domu. Jedząc i pijąc to, co zapewniali, nie chodź się od domu do domu.

Łukasz, widzisz, że paralela Łukasza wyjaśnia ten fragment z Ewangelii Mateusza 10. Innymi słowy, nie przemieszczaj się od domu do domu, gdy służysz w konkretnym miejscu, aby znaleźć najlepsze łóżko i śniadanie, najlepsze jedzenie i najlepsze zakwaterowanie. Nie powinno to być podstawą tego, co robisz i gdzie przebywasz, gdy pełnisz służbę i tym podobne.

Relacja równoległa wyjaśnia zatem, co Jezus zdaje się mieć na myśli w Ewangelii Mateusza 10. Może się jednak zdarzyć, że relacja równoległa będzie zupełnie inna. I jak mówię, właśnie ta odmienność może być tym, co dzieje się w twoim fragmencie.

Podam tutaj jako przykład porównanie nie z Ewangelią, ale z ksiąg historycznych Starego Testamentu. Jak wiecie, księgi Kronik rzeczywiście wydają się w dużej mierze opierać na księgach Samuela i Królów i miały je jako główne źródło. Jeśli przejdziemy do 2 Samuela, zauważymy relację ze spisu ludności Dawida w 2 Samuela 21.

Po pierwsze, czytamy to. A za dni Dawida panował głód przez trzy lata, a Dawid szukał oblicza Pana i tak dalej, i tak dalej. Ale widzicie, właściwie myślałem o 1 Księdze Kronik.

Mamy 1 Kronik 21. Proszę bardzo. Relacja o tym faktycznie w 2 Samuela znajduje się w 2 Samuela 24.

Znowu zapłonął gniew Pana na Izraela i pobudził przeciwko nim Dawida, mówiąc: Idź, policz Izraela i Judę. Zauważcie, że to Pan namawia Dawida do przeprowadzenia tego spisu. Pan pobudził przeciwko nim Dawida, mówiąc: Idź, policz Izraela i Judę.

W równoległej relacji z 1 Kronik 21:1 czytamy, że Szatan wystąpił przeciwko Izraelowi i nakłonił Dawida, aby policzył Izrael. Zatem według 2 Samuela 24 to Pan nakłonił Dawida do obliczenia Izraela. Według 1 Kronik 21 to Szatan namówił do tego Dawida.

Jest różnica w tych kontach. Teraz mamy oczywiście Samuela przedstawiającego ten spis z jednego punktu widzenia, a Kronikarz z nieco innego punktu widzenia. Myślę, że niewłaściwe byłoby czytanie 1 Kronik z 2 Samuela.

Nie byłaby to kwestia dopuszczenia własnego głosu 2 Samuela. 2 Perspektywa Samuela. Jednak sama różnica może uwypuklić tę perspektywę w 2 Samuela.

Lub, jeśli interpretujesz 1 Kronik, różnica może uwydatnić konkretną perspektywę dotyczącą spisu, którą masz w 1 Kronik. Kaznodzieje często wpadają w pułapkę łączenia lub załamywania równoległych relacji. Jest to naprawdę niebezpieczna czynność, ponieważ wiąże się z utworzeniem nowego konta, które nie istnieje nigdzie poza umysłem kaznodziei.

Pamiętam, jak słyszałem niedawno kazanie na temat nakarmienia 5000 osób w 14 rozdziale Ewangelii Mateusza. Kaznodzieja zaczął od powiedzenia: „No wiesz, tę historię o nakarmieniu 5000 osób można znaleźć także w 6 rozdziale Ewangelii Jana. Jan zawiera wiele szczegółów dotyczące nakarmienia 5000 osób, których Mateusz nie podaje. Zatem będziemy rozumieć Mateusza 14 w świetle Jana 6. To bezkrytyczne zwinienie Jana 6 w Mateusza 14 wiązało się w rzeczywistości z tym, że kaznodzieja nie był tego świadomy, ale tak naprawdę robił to, tworząc nowe konto, które nie istniał nigdzie poza jego własnym umysłem.

Nie odpowiadało to ani opisowi nakarmienia 5000 osób w Ewangelii Jana 6, ani nakarmieniu 5000 osób w Ewangelii Mateusza 14, ale było to swego rodzaju ich

połączenie. To rodzi różnego rodzaju problemy. Rodzi to problemy związane z autorytetem w głoszeniu, ponieważ w rzeczywistości głosił on na podstawie tekstu niekanonicznego.

Stworzył tekst niekanoniczny i to było podstawą jego proklamacji. Tak naprawdę nie był w stanie usłyszeć, co Mateusz i Jan mieli na myśli w związku z nakarmieniem pięciu tysięcy osób. Można oczywiście zadać sobie pytanie, czy nigdy nie jest właściwe łączenie relacji w taki sposób, aby spróbować zrozumieć, jak Nowy Testament jako całość radzi sobie z tym wydarzeniem? Oczywiście, że tak, ale kiedy to robisz, musisz to robić w taki sposób, aby mieć pewność, że charakterystyczny punkt widzenia każdego z autorów ewangelii zostanie zrozumiany i uwzględniony.

Poza tym innym rodzajem dowodu, jaki mamy, jest forma lub formy literackie. Oczywiście jest to coś, co identyfikujemy w badaniu segmentu. We wcześniejszej części rzeczywiście mówiliśmy o charakterze tych form literackich i zasugerowaliśmy coś na temat ich roli w interpretacji.

Podam tutaj przykład. Wiele lat temu słyszałem kazanie na temat 12 rozdziału Dziejów Apostolskich, które jest historią cudownego uwolnienia z tamtejszego więzienia Piotra, który był aresztowany przez Heroda i miał zostać stracony przez Heroda. Kazanie, które usłyszałem, było całkowicie alegoryczne.

Powiedziano nam, że Piotr oczywiście przebywa w więzieniu, a jego ręce są w łańcuchach, w kajdanach. Pęta symbolizowały grzech pierworodny. Oczywiście, kiedy ukazał się anioł, aby go uwolnić, kajdany opadły.

Został uwolniony od grzechu pierworodnego. Oczywiście pamiętacie, że z wewnętrznego więzienia było dwoje drzwi na ulicę. Pierwsze drzwi, jak nam powiedziano, symbolizowały usprawiedliwienie.

Otworzyło się na własną rękę. To był metodysta, który to głosił, Wesleyanin. Powiedziano nam, że drugie drzwi symbolizują całe uświęcenie .

Pamiętacie więc, że Piotr szedł z więzienia do domu matki Jana Marka, gdzie Kościół zebrał się na modlitwę. Takie było życie ucznia i wzrostu w łasce przez całe życie chrześcijańskie. Dom, w którym zgromadził się Kościół, dom matki Jana Marka, w którym zgromadził się Kościół, jak nam powiedziano, reprezentuje niebo.

Jego wejście do tego domu wyobrażało uwielbienie. Zatem doznaliście usprawiedliwienia, całkowitego uświęcenia, wzrostu w łasce i uwielbienia; porządek pozdrawia wszystkich tam w dwunastym rozdziale Dziejów Apostolskich. A co było w tym złego? Co było nie tak z tym kazaniem? To było naruszenie gatunku.

Gdyby ujęto to w formę literacką, w gatunku alegorii, byłoby to w porządku, a przynajmniej coś w tym rodzaju mogłoby być w porządku. Alegoryzacja narracji prozatorskiej oznacza zajmowanie się narracją prozatorską sprzeczną z gatunkiem, którego faktycznie używał autor. To ilustruje znaczenie ogólnej formy literackiej w interpretacji.

Kolejnym rodzajem dowodu, który jest czasami znaczący, jest atmosfera fragmentu, ton lub atmosfera fragmentu, a właściwie atmosfera fragmentu. Jeśli chodzi o ton i atmosferę, ma to dwojakie znaczenie i dwojakie znaczenie. Jednym z nich jest ton fragmentu, który, jak można rozsądnie stwierdzić, powinien znaleźć odzwierciedlenie w tonie interpretacji, w tym w tonie wszelkich kazań lub nauk opartych na tym fragmencie.

Jedna z najlepszych książek, jest już starsza, ale jedną z najlepszych, moim zdaniem, książek na temat głoszenia biblijnego jest książka Donalda G. Millera, *The Way to Biblical Preaching*. I w tej książce powiedział, że jest możliwe, że kaznodzieja, powieźmy, egzegeta, bardzo dobrze interpretuje dany fragment pod względem technicznym, szuka, no wiecie, znaczenia terminów, bierze pod uwagę jego kontekst, bardzo dobrze go interpretuje, ale może przeoczyć chodzi wyłącznie o ton. Mówi: wyobraźcie sobie takiego kaznodzieję, który interpretuje fragment, powieźmy, mający ton lub atmosferę zachęty, wychowania i wygłasza na ten temat kazanie, kazanie, którego ton, ton głoszenia lub ton nauczania jest jednym z osąd i cenzura.

Fragment ten nie miałby takiego wpływu, jaki powinien mieć natchniony pisarz biblijny. Ton interpretacji, włączając głoszenie i nauczanie, powinien odzwierciedlać ton fragmentu. Ale poza tym ton lub atmosfera mogą faktycznie wpływać na znaczenie, podstawowe znaczenie lub podstawowy sens fragmentu.

Szczególnie można to zauważyć, na przykład, jeśli masz fragment, który jest sarkazmem, naprawdę dotyczy, ton sarkazmu często wiąże się z wywrotowym użyciem języka, tak że słowa w rzeczywistości oznaczają przeciwieństwo ich definicji we fragmentach, które mają sarkastyczny ton. Podam przykład z 2 Koryntian, rozdział 12, wersety od 19 do 21. 2 Koryntian 12:19 do 21.

Właściwie, spójrzmy tutaj. Myślę, że odwołam się do dość jasnego przykładu 1 Koryntian 4:8, który może być trochę jasny. Drugi by zrobił, ale 1 Koryntian 4:8, już jesteście nasyceni, już się wzbogaciliście, bez nas zostaliście królami i chcielibyście, abyśmy królowali, abyśmy mogli dzielić z wami władzę. Zwróć uwagę na sarkazm. To ocieka sarkazmem.

Zauważ też, że wraz z tym tonem rozpoznajemy wywrotowe użycie języka. Kiedy Paweł mówi: „Już jesteś napełniony”, nie ma tego na myśli. Ma na myśli, że są puste.

Myślą, że są pełne, ale tak naprawdę są puste. Już stałeś się bogaty. Wcale nie jesteś bogaty.

Jesteście dotknięci ubóstwem, mówi tutaj Paul. W rzeczywistości ich problem polega na tym, że nie zdajesz sobie sprawy, jak biedny jesteś. Bez nas staliście się królami i chcielibyście królować, abyśmy mogli dzielić z wami władzę.

Paweł nie jest zainteresowany tego rodzaju rządami ani w swoim zborze w Koryncie, ani w swoim własnym. Znowu rola tonu i atmosfery. Kolejnym rodzajem dowodu jest cel i punkt widzenia autora.

Ma to związek z punktem widzenia, a zwłaszcza z relacją między punktem widzenia autora Twojej książki a punktem widzenia postaci, które opisuje lub które pozwala przemówić w książce. Jaki jest związek między punktem widzenia pisarza a punktem widzenia innych głosów, bohaterów lub innych głosów w tej książce? Czy autor zgadza się z punktem widzenia tej postaci, czy też nie zgadza się z punktem widzenia tej postaci? Teraz znowu weźmy tylko kilka przykładów. Cóż, weźmy na przykład, weźmy za przykład Petera.

Wspomnieliśmy zaledwie kilka chwil temu o kazaniu Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy w drugim rozdziale Dziejów Apostolskich, gdzie cytuje on Księgę Joela i mówi, że to zjawisko, którego tu jesteście świadkami, jak mówi, jest w rzeczywistości spełnieniem proroka Joela. Stanie się to w ostatecznych dniach. Bóg oświadcza, że wyleję ducha mego na wszelkie ciało. Wasi synowie i wasze córki będą prorokować, wasi młodzi ludzie będą mieli wizje, wasi starcy będą mieli sny itp.

Wyleję ducha mego na wszelkie ciało. A teraz, czy Łukasz, natchniony autor Dziejów Apostolskich, zgadza się z tym, co mówi tutaj Piotr, czy nie? Czy punkt widzenia Łukasza pokrywa się z punktem widzenia Piotra, który cytuje ten fragment Joela? Cóż, odpowiedź brzmi: tak i nie. Najwyraźniej zgadza się z Piotrem, gdy ten pozornie cytuje ten fragment.

Wyleję ducha mego na wszelkie ciało. Wiemy jednak, że kiedy Piotr cytuje to w Dziejach Apostolskich 2, to właśnie myśli Piotr, gdy cytuje Księgę Joela: „Wyleję ducha mego na wszelkie ciało” – to właśnie miał na myśli Joel. Wyleję mego ducha na wszelkie ciało w Izraelu, na wszystkie klasy społeczeństwa żydowskiego, a nie na pogan.

Piotr w Dziejach Apostolskich 2, cytując Joela, nie miał na myśli pogan, mówiąc wszelkie ciało. Wiemy o tym, ponieważ Piotr uświadamia sobie to dopiero w 10. rozdziale Dziejów Apostolskich, podczas nawrócenia Korneliusza. I w tym momencie potrzebna była wizja od Boga, pamiętacie wielkie prześcieradło zstępujące z nieba, potrzebna była wizja od samego Boga, aby sprowadzić Piotra.

Czasami przywołuje się fragment, który często znajduje się w rozdziale 10, choć moim zdaniem wiąże się to ze zbyt luźnym użyciem języka i nawróceniem Piotra. Z pewnością wiązało się to z pewnego rodzaju teologicznym nawróceniem Piotra. Peter nie otrzymał jeszcze wiadomości.

Ale Łukasz, kiedy Łukasz to pisze, kiedy Łukasz to zapisuje, to, co Łukasz ma na myśli, gdy Piotr mówi: „Wyleję ducha mojego na wszelkie ciało”, Łukasz ma na myśli wszelkie ciało, łącznie z poganami. Taki jest punkt widzenia Łukasza w odniesieniu do Dziejów Apostolskich 2:17. Ale nie taki jest punkt widzenia Piotra w odniesieniu do Dziejów Apostolskich 2:17. Tak więc Łukasz nie zgadza się całkowicie z punktem widzenia Piotra w tym cytacie Joela 2:28 z Dziejów Apostolskich 2. Cóż, moglibyśmy przytoczyć także inne przykłady, ale tak właśnie jest.

Teraz zauważysz, że wiele tego typu dowodów naprawdę się pokrywa. Wiele z nich naprawdę ma związek z kontekstem. Na przykład, jeśli chodzi o punkt widzenia autora i punkt widzenia postaci, które umieszcza w swojej książce, aby ustalić, jaki jest punkt widzenia autora, a nawet jaki jest punkt widzenia tych postaci, wróć do kontekstu.

Zatem te rzeczy, różne rodzaje dowodów nie są od siebie hermetycznie oddzielone. Jak już mówiłem, w przypadku kilku z nich rolę odgrywa zwłaszcza kontekst. Nawiasem mówiąc, wspomnieliśmy tutaj nie tylko o punkcie widzenia autora, ale także o celu i punkcie widzenia autora.

Jaki jest cel autora w przedstawianiu punktów widzenia różniących się od jego własnych? Nie tylko w jaki sposób punkt widzenia tej postaci odnosi się do punktu widzenia autora, ale jaki jest cel autora, włączając ten inny punkt widzenia? Kolejnym rodzajem dowodu jest czynnik psychologiczny. A czynnik psychologiczny ma właściwie dwa aspekty. Pierwsza ma związek z psychologią, to znaczy stanem umysłu, to właśnie rozumiemy przez psychologię, stanem umysłu autora Twojego fragmentu.

Stan umysłu autora Twojego fragmentu. Może to mieć znaczenie dla zrozumienia lub zinterpretowania dokładnie tego, co mówi dany autor. Myślę, że świetnym przykładem są tutaj Lamentacje.

Lamentacje zostały napisane przez kogoś, być może Jeremiasza, ale w każdym razie zostały napisane przez kogoś, kto przeżył najbardziej bolesne wydarzenie, jakie można sobie wyobrazić. Zniszczenie Jerozolimy i świątyni, i wszystkiego, co było mu drogie. A tym pisarzem, mógł być Jeremiasz, tym pisarzem nie radził sobie dobrze z tego rodzaju stresem, tego rodzaju cierpieniem.

Jest to osoba znajdująca się pod dużym obciążeniem psychicznym. Jak więc nastawienie pisarza pomaga nam zrozumieć, co mówi, i zinterpretować to, co mówi? Może to jednak dotyczyć nie tylko pisarza, ale także stanu umysłu bohaterów książki.

Myślę, że dobrym tego przykładem byłoby – spójrzmy na to – zawsze powinienes mieć przy sobie Biblię i otwierać 1 Królów 19:1-8.

1 Królów 19:1-8. Pamiętajcie, że jest to opowieść o tym, co naprawdę można znaleźć w opowieści o Eliaszu. I to jest to wydarzenie, ten fragment naprawdę następuje tuż po tym, co znajduje się na końcu 18 rozdziału 1 Księgi Królewskiej.

I to jest dosłownie doświadczenie Eliasza na szczycie góry. On tam, na szczycie góry Karmel, wyzwiał na pojedynek proroków Baala. Baal był bogiem burzy.

Pamiętajcie, że daje Baalowi wszelkie korzyści polegające na zesłaniu ognia z nieba i pochłonięciu ofiary. Było to starcie pomiędzy Bogiem, Panem, Jahwe i Baalem. Którykolwiek Bóg by działał, byłby prawdziwym Bogiem i odtąd Bogiem Izraela.

Jak mówię, dał prorokom Baala i Baala wszelkie korzyści, a Jahwe wszelkie niedogodności. Ale pomimo tej niekorzystnej sytuacji, to Jahwe zesłał ogień z nieba, który pochłonął ofiarę, a nie Baal. I oczywiście w następstwie tego prorocy Baala zostają wyprowadzeni i ukamienowani, a imię Pana zostaje wywyższone.

Ale co masz w następnym fragmencie? To prawda, zaraz po tym wielkim sukcesie, najbardziej możliwym do wyobrażenia sukcesie. W 19:1 czytamy, że król Achab opowiedział Izebel o wszystkim, czego dokonał Eliaz i jak zabił mieczem wszystkich proroków. Wtedy Izebel wysłała posłańca do Eliasza, mówiąc: Niech bogowie uczynią mi coś więcej, jeśli jutro o tej porze nie uczynię twojego życia jak życie jednego z nich.

Wtedy się przestraszył, wstał, ratując swoje życie, przybył do Beer-Szeby, która należy do Judy, i tam zostawił swojego sługę. Ale on sam udał się na jeden dzień drogi na pustynię, przyszedł, usiadł pod miotłą i prosił, aby umarł, mówiąc: już wystarczy, wystarczy już, o Panie, zabierz mi życie, bo nie jestem lepszy niż moi ojcowie. Oto fragment, w którym autor praktycznie nas błaga, z pewnością nalega, abyśmy wzięli pod uwagę czynnik psychologiczny.

Tekst naprawdę krzyczy i wrzeszczy w naszych uszach pytanie: jak Achab przeszedł od tego wielkiego sukcesu, tego doświadczenia na szczycie góry, do tak wielkiego cierpienia i tego wielkiego strachu, który doprowadza go nawet do chęci zrzeczenia się swojej proroczej roli i śmierci? Coś dzieje się tutaj w umyśle Eliasza i jest to najważniejsze z punktu widzenia porządku tego fragmentu. Naprawdę musimy tu uważać na to, co uczeni nazywają błędem psychologicznym lub psychologizowaniem, tendencją do psychologizowania tekstu, przez którą zwykle mają na myśli poruszanie zagadnień psychologii, stanu umysłu i emocji. Tego rodzaju rzeczy we fragmentach, w których autor nas do tego nie zaprasza i w sposób, do którego pisarz nie zaprasza.

Często dokonuje się tego poprzez odniesienie pewnych współczesnych teorii psychologicznych do postaci biblijnych i tym podobnych, co nie ma żadnego powodu

sądzić, że autor naszego fragmentu miał tego rodzaju rzeczy na myśli. Dlatego zawsze ważne jest, aby upewnić się, czy autor naszego fragmentu zachęca i zachęca do tego rodzaju rozważań psychologicznych, czy nie. Oczywiście fragment, który właśnie zacytowałem, wyraźnie to potwierdza.

Ale wydaje mi się, że na przykład w słowach o eksterminacji w Księdze Jozuego autor Księgi Jozuego podjął bardzo przemyślaną próbę trzymania czytelnika na dystans w stosunku do emocji oraz psychologii Kananejczyków, którzy byli eksterminowani. Nie powinniśmy czuć się razem z nimi. Nie powinniśmy brać pod uwagę ich sposobu myślenia podczas eksterminacji.

Istnieje pewien psychologiczny dystans, który autor chce stworzyć pomiędzy czytelnikiem a Kananejczykami, którzy są tam niszczeni. Pytanie brzmi zatem, czy w tekście znajdują się wskazówki. Często wiąże się to z użyciem języka motywów, uczuć lub stanu umysłu, który sugeruje, że autor chce, abyśmy pomyśleli o tego rodzaju aspektach psychologicznych.

Kolejnym rodzajem dowodów są fleksje. Oczywiście, powtarzam, jest to rodzaj rzeczy, o której już rozmawialiśmy. Fleksje obejmują zmiany w formie słowa, które wskazują na jego gramatyczne znaczenie i znaczenie.

Odmiany dotyczą zarówno czasowników i rzeczowników, jak i języka greckiego i angielskiego. Ale jeśli chodzi o i tutaj w zasadzie podam tylko kilka przykładów z tekstu angielskiego. Można wiele zrobić z fleksją nawet z języka angielskiego, choć oczywiście można z tym zrobić więcej, jeśli pracuje się z oryginalnym językiem, oryginalnym tekstem itp.

Ale jeśli chodzi o rzeczowniki, zwróćmy uwagę na Mateusza 2:20. Mateusza 2:20 jest tutaj interesujący. Oto historia Józefa i świętej rodziny w Egipcie, rozpoczynająca się w wersecie 19. Ale kiedy Herod umarł, oto anioł Pański ukazał się we śnie Józefowi w Egipcie i powiedział: Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi izraelskiej.

Bo ci, którzy szukali dziecka, nie żyją. Zauważcie teraz, że jest tam rzeczownik w liczbie mnogiej: ci, którzy szukali życia dziecka, nie żyją. Jest to naprawdę dość zaskakujące w kontekście, ponieważ do tego momentu w drugim rozdziale Ewangelii Mateusza, o ile nam wiadomo, tylko jedna osoba zabiegała o życie dziecka i był to Herod.

Co się za nimi kryje? Jak wyjaśnisz użycie liczby mnogiej? Nie ten, który szukał dziecka, nie żyje. Nawiasem mówiąc, jest tam mowa o śmierci Heroda; powiedział, że ci, którzy szukali życia dziecka, nie żyją. Jak więc mamy rozumieć liczbę mnogą? Czy mamy sądzić, że być może liczba mnoga, czyli ci, którzy szukali życia dziecka, umarli, sugeruje, że nie tylko Herod, ale także arcykapłani i uczeni w Piśmie, o których Herod pytał wcześniej w rozdziale drugim, gdzie ma się narodzić Chrystus, że w jakiś sposób

arcykapłani i uczeni w Piśmie byli współwinni szukania tutaj śmierci Jezusa, współwinni śmierci dzieci betlejemskich? Czy myśli może o żołnierzach wysłanych do Betlejem, aby zabić wszystkie dzieci, wszystkich chłopców do drugiego roku życia, że to oni są uwzględnieni w tej liczbie mnogiej, że ci, którzy czyhali na życie dziecka, nie żyją? Cóż, jeśli chodzi o arcykapłanów i uczonych w Piśmie, nic tak naprawdę nie wskazuje na to, że brali udział w próbie zabicia Chrystusa, nic na to nie wskazuje.

A w przypadku żołnierzy wysłanych do Betlejem, jasne jest, że nawet gdyby zginęli, nie stanowiłoby to żadnego problemu, ponieważ oczywiście można było wezwać innych żołnierzy do wykonywania tak okropnej pracy. Wydaje się więc, że tak nie jest. Pozostaje nam jeszcze zagadka: o co chodzi w liczbie mnogiej, ci, którzy czyhali na życie dziecka, nie żyją? Cóż, odpowiedź na to pytanie można znaleźć w fakcie, że jest to praktycznie dosłowny cytat z Księgi Wyjścia 4:19.

Anioł ukazuje się Mojżeszowi na zboczach Synaju. Po tym, jak Mojżesz, oczywiście, uciekł z Egiptu i powiedział: „Wróć do Egiptu, bo, cytuję, ci, którzy czyhali na twoje życie, zginęli”. Sugeruje to zatem, że jest to aluzja do Księgi Wyjścia 4:19.

A Mateusz, używając liczby mnogiej, sugeruje, że to doświadczenie z życia Jezusa doprowadza do spełnienia doświadczenie z życia Mojżesza. To, że doświadczenie Mojżesza tam uprzedza i informuje, oświeca to, co dzieje się tutaj, w doświadczeniu naszego Pana. Cóż, mamy jeszcze kilka tego typu dowodów do obejrzenia, ale jest to dobre miejsce na przystanek.

Myślę, że minęło już sporo czasu. Zróbmy więc tutaj przerwę na segment wideo.

To jest dr David Bower w swoim nauczaniu na temat indukcyjnego studiowania Biblii. To jest sesja 13, Interpretacja, studium słowa i kontekst, intertekstualne aluzje do Starego Testamentu.